

# SŁOWO

PRENUMERATA miesięczna z dostarczaniem do domu oraz z przesyłką pocztową mk. 100000. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 80.259.  
Cena pojedynczego N-ru 5000 mr.

Wilno, Niedziela 30-go września 1923 r.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228 Otwarta od 9 do 3.

CENA OGŁOSZEŃ Wiersz milimetro-  
wy je. noszpaltowy na str. 2-iej i 3-iej  
9000 marek, za tekstem 3000 marek-  
Najmniejsze ogłoszenie 30000 m. p.; z  
provincji oraz w nr. świątecznych  
o 25 proc. drożej.

Za term. druk. ogł. administracja nie  
odpowiada. Każda nowa podwyżka ta-  
ryfy obowiązuje wszystkie już przyje-  
te ogłoszenia od dnia zmiany cen  
bez uprzedniego zawiadomienia.

Wil. Dom Tow. Przemysłowy  
**Bracia Jabłkowski**  
Sp. A/c. Wilno-Mickiewicza-18

## DZIAŁ PERFUMERJI

Mydła, eliksiry, proszki, pudry  
Szczoteczki, grzebienie, szpilki do włosów  
Perfumy krajowe i francuskie.

### I-szy Oddział Miejski

Wileńskiego Banku Rolniczo-Przemysłowego  
ul. Wielka 73 (róg Miljonowej) Telefony 330 i 163

## BANK DEWIZOWY

Kupuje zagraniczne waluty i чеки. Wydaje zagraniczne przekazy pod fak-  
tury i zagraniczne paszporty i jako Bank zastępczy P.K.K.P. wydaje zaś-  
wiadczenia walutowe i ramowe eksporterom.

Bank załatwia wszelkie operacje w zakresie bankowości wchodzące.  
Czynny od godz. 9-2 i od 4-6.

DOM HANDLOWY

## „W. E. Szumańscy“

Mickiewicza Nr. 1

POLECA na sezon jesienny i zimowy w wielkim wyborze

Modele Pałt i Sukien oraz Swetry Szlafroczy i wykwinną bieliznę

Dla Panów poleca wielki wybór pałt jesiennych i zimowych  
z własnej pracowni.

## Naród a państwo.

Przed kilku dniami Pan Czesław Jankowski opowiedział czytelnikom „Słowa” losy czesko-słowackich stosunków. Opowieść dla nas bardzo pouczająca. Byłoby niedorzecznością, gdybyśmy ograniczyć się mieli do przeczytania tej niedawnej a nawet jeszcze nie skończonej historii, może nawet ze złośliwym uśmiechem z powodu czeskich kłopotów i niepowodzeń, a nie wyciągnęli stąd żadnej nauki i wskazówek do postępowania w podobnych warunkach.

Bo przecie i w naszym organizmie państwowym mamy podobne sytuacje, podobne kwestje. Im prędzej i jaśniej zdamy sobie z tego sprawę, tem lepiej, tem zdrowiej będzie dla naszej Rzeczypospolitej. Postępowaniem dorywczym, bez wytkniętego celu i planu możemy stworzyć dla naszego państwa w przyszłości masę trudności i kłopotów, o charakterze i rozmiarach których pojęcia mieć nie możemy.

Niema prawie narodu, żyjącego życiem państwowym, któryby był w tem szczęśliwym położeniu, żeby granice jego państwa odpowiadały ściśle granicom jego rozsielenia na ziemi. Z jednej strony, często znaczne części danego narodu zostają poza granicami jego państwa. Z drugiej strony, części innych narodów znajdują się na jego państwowym terytorjum.

Wyobrażano sobie, że dla potęgi państwa potrzebną jest jego narodowościowa a przynajmniej językowa jednolitość. Wiele okrucieństw i zbrodni popełniono dla osiągnięcia tego celu! I zbrodnie te uważano za uprawnione i słuszne a dziś nie wyzbyto się jeszcze tych poglądów. Podczas niemieckiej okupacji sławny a rozgłośny profesor berliński w moim domu z całym spokojem, w obec kilku osób, wygłosił zdanie: „Prusów wytepiłszy ogniem i mieczem. I dobrze żeśmy tak zrobili”. Nie wszystkie narody stać były na tyle barbarzyństwa w charakterze, by do tak radykalnych uciekać się środków! A mniejszych zbrodni nie zliczyć!

Jednak naogół te usiłowania wytepienia mniejszych narodów lub zasymilowania ich przemocą nie dodawały siły państwu i do celu nie prowadziły. Wszak Anglicy domęczyli Irlandczyków aż do wyrzucenia się swego języka, a jednak Anglików z nich nie zrobili i angielskiego patriotyzmu im nie zaszczepili. I po wiekach walki Irlandczyki doczekali się wynarzonej chwili wyrwania się z pod hegemonji Anglii, chwili, w której mogą wobec świata całego powiedzieć: jesteśmy!

Są państwa, w skład których wchodzi albo w całości mniej liczne narody, albo części narodów posiadających po za granicami danego państwa własne państwa. Szwajcarii oddzielne kantony są zamieszkałe przez Włochów, Francuzów i Niemców. A każda z tych grup, duchowo stojąc w łączności z głównym pniem danego narodu, jednak państwowo żyje razem z innymi, jest szczerze przywiązana do swej wolnej Szwajcarii, posiada Szwajcarski patriotyzm.

Narodowe różnice nie przeszkadzają braterskiemu współżyciu w granicach jednego państwa. A tożsamość narodowa i językowa nie przeszkadza dwóm częściom tego samego narodu, zgrupowanym w dwa oddzielne państwa, prowadzić najzacieklejszych wojen między sobą.

Słowem: Naród i Państwo to nie jest to samo. To dwa pojęcia, które nie pokrywają się wzajem w całej rozciągłości.

Nasza własna historia dowodzi: że naród może żyć bez państwa—w niewoli. A chociaż cierpiąc, jednak może nie tylko żyć ale rozwijać się i krzepnąć duchowo.

Pojęcie narodowości jest raczej pokrewne z religią. Jak religia łączy wspólną wiarą ludzi po przez góry i morza we wspólnej trosce o życie przyszłe—tak narodowość łączy wszystkich członków w trosce o rozwój (w szeregu pokoleń, po przez wieki) Ducha narodu, myśli narodowej, skuwając ich w jedną całość wspólną mową, wspólną przeszłością i tradycją i wspólną organizacją psychiczną. Przyjmować udział w życiu swego narodu, być jego czynnym członkiem, można bez względu na miejsce zamieszkania, bez względu na przynależność państwową. To są sprawy Ducha, który wionie gdzie chce ponad góry i morza, nie uznając żadnych przeszkód, granic i odległości.

Uczucia narodowe mają jeszcze jedną wspólną cechę z uczuciami religijnymi. Obadwa, leżąc w zakresie myśli i Ducha, nie znoszą żadnego ucisku i skrepowania. Wszelki choćby najłżejszy ucisk wyraża opór, niezadowolnienie i tem silniejsze przywiązanie do uciskanego uczucia. Dawno ludzie doszli do przekonania, że prześladowania Cezarów Rzymskich w wysokim stopniu przyczyniły się do rozwoju i rozpowszechnienia Chrześcijaństwa. W zakresie życia narodowego nic tak nie budzi i nie podtrzymuje narodowego patriotyzmu jak ucisk i prześladowanie. Nieuwzględnianiem tej „wiecznej prawdy” psychologi-

cznej zaborcze rządy znakomicie przyczyniły się do podtrzymania ducha naszego narodu. Wielowiekowe prześladowania żydów utrwaliły ich odrębność narodową i pozwoliły im bez własnego państwa przechować życie duchowe narodu. Wszelki ucisk wywołuje opór i skupia ludzi do wspólnej obrony zagrożonej swobody uczuć i myśli.

Państwo zaś, to terytorjalnie wyodrębniona całość. To organizacja ludności zamieszkującej dany kraj i mająca na celu uporządkowanie wspólnego pożycia, obronę wspólnych interesów granic wspólnie zamieszkiwanego kraju i wspólnej swobody stanowienia o sobie, urządzania swego bytu po własnej myśli.

Granice państwa nie są prawie nigdy i nigdzie granicami rozsielenia narodu. Granice państwa zakreślają względy geograficzne, historyczne, strategiczne i siła a potęga danego państwa. Bo do braterstwa państw, mimo wszystkie Ligi, nie dożyliśmy jeszcze.

Zato pamiętać należy, że braterstwo we współżyciu poddanych tego samego państwa jest warunkiem nieodzownym jego potęgi i siły. Niezadowolnienia najłatwiej powstają i najłatwiej prowadzą do zgrupowania i zorganizowania ludzi, jeżeli powstają na tle niezaspokojonych aspiracji narodowych.

Popęd żywiołowy do odrębności narodowościowej w obecnym studjum rozwoju ludzkości jest tak silny, że zignorować i zlekceważyć go nie można, a stawiać mu jakiegokolwiek przeszkody to znaczy rozmyślnie a raczej bezmyślnie wzmacniać go. To znaczy zaognić sprawę, przyczynić się do wytwarzania skupień materiału wybuchowego, do którego rosjanie, Niemcy lub Czesi nie omieszkają przyłożyć zapalki wiele razy im to będzie potrzebne.

Spotka mnie może zarzut, że propaguję wprost zrzeczenia się tych praw i przywilejów, jakie nam posiadanie własnego państwa daje. Bynajmniej! Posiadanie własnego państwa samo prze się zapewnia wielkie prerogatywy w rozwoju naszego narodu, dając nam możność wcielenia w życie naszej myśli narodowej i swobodnej pracy nad moralnym, intelektualnym i materialnym rozwojem. Tylko posiadanie własnego państwa zapewnić nam może tę pełnię życia. Dla tego trzeba wszelkimi siłami dążyć by to państwo było silne. A siły mu nie może dodać wytwarzanie ognisk zapalnych w jego organizmie. Siła państwa zależy od intensywności ekonomicznej i kulturalnej pracy. Do tej pracy trzeba za-

prądz i wciągnąć wszystkich obywateli bez różnicy narodowości i wyznania. Im więcej pracowników tym praca wydatniejsza. Usuwanie kogokolwiek od pracy ekonomicznej czy kulturalnej podkreśla te różnice i budzi niechęć do naszego państwa. Przywiązanie do państwa, patriotyzm państwowo-wo może się rodzić tylko z poczucia zadowolenia, z zeznania że mi w niem dobrze, że to patria dla mnie rzeczywista a nie tylko państwo trzymające mnie siłą w swym składzie. Dawno powiedziano, że iustitia fundamentum regnorum. Tylko w świetle sprawiedliwości i swobody może dojrzeć idea państwowa organizująca wszystkich bez różnicy, owszem zdolna zatuszować istniejące różnice.

W naszym młodem państwie, pomimo wiekowej kultury naszego narodu spotykamy często w stosunku do innych narodów, zamieszkujących razem z nami Polskę, brak zeznania praw rządzących temi sprawami. Pochłonięci walkami partyjnymi popielniamy w tej wewnętrznej polityce szereg niekonsekwencji, zależnie od tego jak a partja dorwie się do władzy. Cisłamy się z jednej ostateczności w drugą. Raz w uludnych zapędach osiągnięcia możliwego ujednostajnienia pod względem narodowościowym, czyli zasymilowania innych naro-

**J. BUŁHAK** artysta fotograf.

Jagiellońska 8.

Portrety, powiększenia, przerozra, widoki z całej Polski. | | |

TEATR POLSKI! DZIŚ (Lutnia)

**Irydion** tragedia Kraszińskiego.

w reżyserji i z udziałem K. TATARKIEWICZA

TEATR WIELKI Dzisiaj (na Pohulance) „Gri-Gri” Operetka Linckiego.

Jutro „Straszny dwór” opera Moniuszki

Początek o godz. 8-mej wiecz.

dowości, uciekamy się do środków z zakresu policyjno-administracyjnego do zabronień i ograniczeń. Zapominamy przytem, że to wszystko zaognia i zaostrza poczucie odrębności narodowej, gdy w interesie państwa leży zaspokajanie odczuty potrzeb narodowych. Zaspokojone potrzeby i domaganie przestają być bólem, schodzą do pewnego stopnia na drugi plan, i pozwalają idei państwowej krzewić się wśród wszystkich bez różnicy narodowości i zaprzęgać wszystkich do pracy dla dobra i rozkwitu naszego państwa.

W niedalekiej przeszłości nie brak nam było i innych równie a może bardziej niedorzecznych ostateczności. Widzieliśmy narzucanie ludowi tu w Wileńszczyźnie szkół białoruskich, wychodząc z teoretycznych założeń, że tu lud białoruski. Potem trzeba było dziesiątki tych szkół zamykać na żądanie ludności i zastępować polskimi. Słowem, w przystępie niby wolnomyślnego demokratyzmu rząd Litwy środkowej postępował tak, jakby mógł postępować szwajcarski rząd, zacierając w całości białoruski, dążący do odrobienia historii, do odpolszczenia ludności, do zbiałoruszczenia nawet polaków z krwi i kości tu od wieków zamieszkałych, znów dla ujednostajnienia ludności.

Wszak i teraz patrzymy spokojnie na zakusy ze strony kleru narzucenia ludowi w kościele, wbrew jego woli, języka białoruskiego. Ale to już robota pod komendą idącą z Kowieńszczyzny...

Pod względem narodowym musimy się trzymać hasła: mego nie dam, cudzego nie chcę. Pod względem państwowym musimy pracować na wszystkich polach, by ładem i sprawiedliwością podnieść jaknajwyżej sztandar naszej kultury i tym pociągnąć i przywiązywać inne narody do naszego państwa, tak, aby widziały swą korzyść z należenia do Polski.

D. T. Dembowski.

## Sejm i Rząd.

### Termin przybycia p. Younga.

LONDYN, 28. IX. (PAT.) P. Young wyjeżdża stąd dnia 5 października do Polski, na specjalne zaproszenie wystosowane do rządu angielskiego przez rząd polski. Misja Younga nie jest oficjalną.

### Narady bezradnych.

WARSZAWA, 29. IX. (A. W.) W piątek po południu w Prezydium Rady Ministrów odbyła się narada pod przewodnictwem premiera Witosa i z udziałem Min. Kucharskiego i Komisarza Oszczędnościowego Moskalewskiego poświęconą sprawie redukcji urzędników oraz omawianiu szczegółów budżetu na r. 1924.

W tymże dniu premier Witos odbył drugą konferencję z Min. Kucharskim, Kiernikiem i Gościckim. Tematem narad była sprawa określenia ilości zboża, która po zaspokojeniu potrzeb rynku wewnętrznego mogłaby być użyta na export.

### Państwowa polityka zbożowa.

WARSZAWA, 29. IX. (A. W.) Na ostatnim posiedzeniu Komisji do spraw żywnościowych Tymczasowej Rady Spółdzielców, odbytem w Poznaniu, omówione zostały sprawy dotyczące państwowej polityki zbożowej, przyczem Komisja jednoznacznie uznała za konieczny dla państwa i możli-

wy z punktu widzenia aprowizacyjnego wywóz z kraju pewnej ilości zboża. Musi on jednak być ściśle regulowany przez państwo, przyczem potrzeby rynku wewnętrznego winny być całkowicie zabezpieczone. Jednocześnie Komisja orzekła że celem skutecznego regulowania cen zboża przez państwo musi być utworzona państwowa rezerwa zbożowa, a potrzeby armii w ziarnie i przetworach zbożowych muszą być zaspokajane przez główny urząd żywności w Poznaniu który jest państwowym organem zakupów zboża.

### Zaprzysiężenie ministra kol. i.

WARSZAWA, 28. IX. (PAT.) Dnia 26 b. m. odbyło się zaprzysiężenie ministra kolei żelaznych p. Nosowicza. Przysięgę odebrał prezydent Rzplitej.

### Poparcie Prezydenta Wojciechowskiego w sprawie odzyskania fundacji.

WARSZAWA, 29. IX. (A. W.) W sprawie odzyskania dla polskiej sztuki i kultury fundacji Jagiellońskiej w Rzymie uzyskali dziś audiencję u p. Prezydenta Rzeczypospolitej przedstawiciele związków literacko artystycznych. Po wysłuchaniu referatów pp. St. Krzywoszewskiego, Kadena Bandrowskiego, Dienst-Dąbrowsy i E. Okunia, p. Prezydent zyczliwie przyrzekł swą pomoc organizacji placówki polskiej w Rzymie. W tej sprawie odbędzie się w gmachu Zachęty w Warszawie wiec, na którym wyłoniona ad hoc komisja związkowa przedstawi projekt organizacji i zmianę statutu fundacyjnego, pochodzącego z XVII w. w myśl nowoczesnych potrzeb sztuki i kultury polskiej.

## Sytuacja w Niemczech.

### Fakt dokonany.

BERLIN, 28. IX. (PAT.) Kanclerz zakomunikował ambasadorom państw sojuszników o decyzji rządu Rzeszy zaniechania biernego oporu oraz o odwołaniu rozporządzeń wydanych uprzednio w sprawie biernego oporu.

### Spokój w Bawarii.

MONACHJUM, 28. IX. (PAT.) Zakaz odbicia w dniu wczorajszym zgromadzeń nie doprowadził do żadnych zajść. Zebrani po wysłuchaniu rozkazu rozeszli się spokojnie. W mieście panuje spokój. Na ulicach patroluje policja niebieskiej. Policja zielona Reichswehra oraz oddziały wojska sprowadzone do miasta pozostają w koszarach w stałym pogotowiu.

### Stanowisko związków bojowych.

MONACHJUM, 28. IX. (PAT.) Niemiecki związek bojowy pod kierownictwem Hitlera wystosował do p. Kahra pismo, zaznaczające, iż nominacja komisarza nastąpiła bez porozumienia ze związkami bojowymi. Stanowisko związku wobec Kahra uzależnione będzie od stanowiska jego wobec związku.

### Dalsza emisja bonów.

BERLIN, 29. IX. (A. W.) Do Reichstagu wniesiony został budżet dodatkowy przewidujący emisję bonów skarbowych na ogólną sumę 20 tys. biljonów a oprócz tego minister finansów ma być upoważniony do wydania bonów na sumę 6 tys. 900 biljonów celem zapewnienia aprowizacji.

przecież naprawdę dopiero przez uwzględnienie stron życia powszednich, dopiero na tle codzienności można w pełni ogarnąć szczytność i arcyłudzkość zarazem tamtego bohatera. W tem jest właśnie radozna wielkość i czcigodność faktu całego, że owe jarzące się blaski tamtoczesnego heroizmu wykrzesali z dusz swych ludzie zwykli, w stosunkach zwyczajnych, codziennych — także zwyczajni i codzienni, ale w chwili wielkiej, czasu burzy i klęski, — zdolni do wydobycia z siebie imponujących pokładów wielkoduszności i niezłomności charakteru.

O moralnej wzniosłości pokolenia filaretów nikt dziś nie wątpi, wiemy o niej zresztą dowodnie i szczegółowo. Mniej wszelako wiadomo, jak wyglądało tamto pokolenie w życiu potocznym, na codzień, jak się uczyło, jak się bawiło, no i jak... psociło. Przecież, do licha, i oni nie codziennie lamali, czego rozum nie łamię! Otóż to powszedniość pokolenia filareckiego niezbyt jasno już stoi nam dzisiaj przed oczyma.

Ale bo też źródła dziejowe do tego okresu, pamiętnikarstwo tamtoczesne i późniejsze, stojąc wyraźnie (ręcz jasna pod urokiem III cz. Dziadów) w znaku hieratyczności, zamała przekazali nam materiały anegdotycznego, zamała zostawili świadectw konkretnych, ukazujących, jak się wyrażała w potocznym życiu młodzieży rówieśnej filaretom wiosenna, szumna, musująca radość istnienia. Z pośród pa-

## TELEGRAMY.

W oczekiwaniu na przyjęcie do Ligi Niemiec i Rosji.

GENEWA, 28. IX. (PAT.) Zgromadzenie Ligi Narodów przyjęło do wiadomości raport Bonina Longare, który imieniem komisji politycznej, zawiadomił o wycofaniu przez Litwę wniosku wznowienia sprawy wileńskiej przed forum Ligi Narodów.

Wniosek ten Litwa przenosi na Zgromadzenie przyszłoroczne.

### Przyjęcie Abisynji do Ligi Narodów.

GENEWA, 28. IX. (PAT.) Zgromadzenie Ligi wysłuchało raportu p. Nansena polecającego go w imieniu 6 komisji prowadzenie dalszej ankiety w sprawie niewolnictwa. Delegat portugalski stwierdził, iż w kolonjach portugalskich niewolnictwo nie istnieje. Zgromadzenie jednomyślnie postanowiło uchwalić przyjęcie w poczet członków Abisynji. Następnie prowadzono dyskusję finansową.

### Możliwość interwencji Amerykańskiej.

NOWY-YORK, 28. IX. (PAT.) Związek banków amerykańskich powziął na dorocznym zebraniu rezolucję, wzywającą rząd do zaniechania polityki izolacji i wzięcia czynnego udziału w uregulowaniu kwestji reparacyjnej. Rezolucja domaga się wysłania przedstawicieli rządu Stanów Zjednoczonych do komisji reparacyjnej, wskazując na sanację finansową Austrii, będącą przykładem tego, co może zdziałać wspólna akcja narodów.

### Francja zbiori Polskę, Przemysłowcy Francuscy — bolszewję.

MOSKWA, 29. IX. (PAT.) Przybył tutaj Leon Bazaine przedstawiciel francuskiej wytwórni aeroplanów „Newport”. Bazain rozpoczął pertraktację z komisarzem awiacji Rosenfeldem, celem zainteresowania Rosji przemysłem aeroplanowym w Francji.

### Milicja faszystowska a wojsko.

RZYM, 29. IX. (A. W.) Poseł do parlamentu Favionatti zamieścił gwałtowny artykuł w jednym z dzienników w sprawie stosunku milicji faszystowskiej do armii regularnej. Favionatti występuje przeciw podławanianiu milicji kierownictwu nadzorczemu oficerów armii regularnej, gdyż w ten sposób milicja faszystowska zatraci swój charakter rewolucyjny.

### Czerwoniec w Niemczech.

MOSKWA, 29. IX. (A. W.) Dzienniki sowieckie podają, że dwa banki niemieckie wprowadziły u siebie rachunki bieżące w nowej walucie sowieckiej — w czerwońcach — oraz w niewielkich coprawda rozmiarach dokonują transakcji przekazowych w czerwońcach pomiędzy Berlinem a bankami moskiewskimi. Są to banki „Berliner Handelsgesellschaft” i „Garantie und Kredit Bank fur Osten”. Banki te sprzedają również czerwońce osobom jadącym do Rosji w niewielkich ilościach, niezbędnych na bieżące wydatki przy przyjeździe z zagranicy.

### Fata — morgana.

MOSKWA, 29. IX. (A. W.) Członek Prezydium niemieckiej partii komunistycznej Teilman wystąpił na wiecu z wielką mową, przedstawiając sytuację w Niemczech, jako wypadki nieuchronnie toczące się po równi pochyłej, które zakończą się podobnie jak w Rosji przewrotem społecznym i stworzeniem niemieckiej republi-

ki sowieckiej. Katastrofa, do której prowadzą Niemcy burżuazja i socjal-demokracja ugodowcy, jest już bliska. Proletariat niemiecki w walce o władzę oczekuje poparcia od proletariatu Rosji.

### Zawieszenie wyborów do kasy chorych.

WARSZAWA, 29. IX. (A. W.) Min. Pracy i Opieki Społecznej wstrzymało przygotowanie wyborów do Rady Kasy Chorych w Częstochowie, Łodzi, Płocku, Sosnowcu, Włocławku i Żyrardowie. Zarządzenie to spowodowane zostało szeregiem poważnych uchybień natury prawnej jakie się wkładły do wyborczych prac przygotowawczych.

### Warunki nawiązania rokowań.

PARYŻ, 29. IX. (PAT.) Nadeszła nota niemiecka o zaprzestaniu biernego oporu. Podjęcie rokowań jest uzależnione od całkowitego zniesienia wszelkich rozporządzeń wydanych w sprawie biernego oporu, od przywrócenia normalnych stosunków w Ruhrze i Nadrenji oraz od rozpoczęcia należącego się dostaw.

## Wiadomości ajencyjne.

— Konsul Rzeczypospolitej Polskiej w Berlinie komunikuje, że liczba wydalonych z Niemiec obywateli polskich w ostatnich miesiącach wynosi 600 osób.

— Rzeczpospolita donosi ze Lwowa że Wydział Prawny Uniwersytetu Lwowskiego uchwalił numerus clausus.

— Senator King wyjechał via Petersburg do Ameryki.

— Curzon przyjął wczoraj w urządzie spraw zagranicznych ambasadora niemieckiego.

— W piątek wieczorem Premier Witos wyjechał do Województwa Tarnopolskiego. W czasie swej podróży premier będzie obecny na wiecu PSL w Tarnopolu.

— Z Kronsztaatu donoszą, że w najbliższym czasie oczekiwane jest wyjście na morze Bałtyckie floty wojennej, ma to być egzamin floty w celu wykazania rezultatów pracy młodych marynarzy.

— W grudniu przybywa do Warszawy wyczekana alzatczyków.

— Według depeszy korespondenta Kurjera Polskiego, komuniści i chłopcy bułgarscy ponieśli ostateczną klęskę.

## Zakończenie konfliktu.

### Wyplacenie 50 milionów lirów.

ATENY, 28. IX. (PAT.) Zgodnie z decyzją Konferencji Ambasadorów, rząd grecki wydał w celu przeniesienia na rachunek rządu włoskiego 50 milionów lirów zdeponowanych w Szwajcarii. Równocześnie jednak delegacja grecka do Ligi Narodów zgłosiła protest przeciwko decyzji Konferencji Ambasadorów, przyznającej Włochom prawo do owych 50 milionów lirów.

### Szczegóły aktu oddania Korfu.

ATENY, 28. IX. (PAT.) Ateńska agencja podaje szczegóły aktu oddania Korfu. Protokół o oddaniu wyspy podpisał admirał Simonetti oraz kierownik prefektury greckiej. Po ceremonii ludność wznosiła entuzjastyczne okrzyki przed konsulatami francuskim i angielskim. Jutro odbędzie się uroczystość uczczenia pamięci poległych podczas bombardowania Korfu.

### Stanisław Pigoń.

## Wesołe sceny z życia dawnego Uniwersytetu Wileńskiego.

Ponury tragizm późniejszych dziejów Uniwersytetu Wileńskiego, procesy, zesłania, skneblowanie i wreszcie zduszenie tej wszechnicy po powstaniu listopadowym, — wszystko to spowodowało, że skłonni jakoś jesteśmy (historycy zarówno, jak i publiczność) ujmować tamto dawne życie w kategorii jakiejś odświętnej, hieratycznej, że myśląc i mówiąc o dawnym Uniwersytecie, od razu się nastawiamy na ton patosu, patosu zarówno uczuciowego, jak i słownego. Ujmujemy go poprostu w kategorię oderwanego od ziemi ideału.

Tymczasem i instytucja i składający ją ludzie, profesorowie zarówno jak i uczniowie, to były twory ziemskie, złożone z ducha oczywiście, ale także z krwi i z mięsa. Obok elementów hieratycznych, wzniosłych, mieli oni długie dni szarej, nieefektywnej pracy, mieli słabości i chwile pustoty; obok tonów heroicznych bywały w tamtej symfonii i swawolne i humorystyczne, bywały owo zgola i zgrzyty, przykre dysonanse.

Więc oczywiście nie wyłącznie któregoś z tych współczynnków życia, ale właśnie ich całokształt da nam dopiero wizerunek wierzytelny tak drogiej nam zmierzchniej przeszłości. Powiemy więc jeszcze:

miętnikarzy najbogaciej jeszcze stosunkowo oddał tę stronę życia kolegów swoich dawnych Karol Kaczkowski w mało już dzisiaj znanych swoich Wspomnieniach; u innych prawie ona nie wychodzi. Tak więc zatracił się dla tradycji niejeden przepyszny obrazek rodzajowy, liczne i uciężne kawały dawnego studenckiego życia, wymknęło się dziejopisowi wiele szczegółów i rysów charakterystycznych tej generacji, co także i śmiać się przecież chciała i umiała, żyjąc pod piorunami.

Tego rodzaju obrazki, dwa narazie, wydobywamy ze starych aktów, z korespondencji filaretów, skonfiskowanej podczas procesu przez komisję śledczą i w ten sposób przechowanej do dzisiaj w ukryciu archiwalnym. Oba one ukazują nam owocną młodzież uniwersytecką od strony powszedniości, w sytuacjach i wydarzeniach ostatecznie pospolitych, tylko że rozświetlonych studenckim humorem i krotoczwilą. Zobaczymy, jak to się uczono i jak się bawiono za czasów Zana i Mickiewicza w Wileńskim Uniwersytecie.

Pierwszy z tych obrazków wyjęty został z listu jednego z pomniejszych filaretów, niejakiego Jana Michalewicza, związanego snąc żywszą przyjaźnią z adresatem ks. Maciejem Brodowiczem, naocznie już nauczycielem prawa i historii w Połocku. List pochodzi z października 1822 r., pełen jest wiadomości potocznych o Wilnie, o kolegach o uniwersytecie i o życiu w

nim. Przy tej właśnie sposobności skreślony został przez korespondenta migawkowy szkic sali wykładowej. Quantum mutata! Jakież nie podobna do lektorjum dzisiejszego! Niepodobna w trybie odbywanych w niej studjów, no i niepodobna w obyczajach słuchaczy; to półgodzinne zawzięcie wytrwale szuranie nogami podczas wykładu profesora, mianowicie dla okazania rzekomego uznania — to bądź co bądź przecież już tylko przeszłość. Inne bo też istotnie musiały być w audytorjach obyczaje młodzieży akademickiej w czasach, kiedy to rektor specjalnie, w drukowanych Prawidłach dla uczniów lekcji publicznych, wprost zastrzegał: „Nie wolno przychodzić na lekcje ze szpadą, kijem etc.”.

Obrazek drugi, wyjęty z listu Jana Czczota do Franciszka Malewskiego z dn. 30 stycznia 1822 r., w tymże przechowanego zbiorze, pokaże nam młodzież uniwersytecką poza murami wszechnicy, platającą dość ryzykowne figle karnawalowe oficerom rosyjskim.

### 1. Na sali wykładowej.

„Danilowicz i Lelewel są zdrowi, słuchaczy mają aż do ciasnoty w salach, a z tych prawie połowa nowych. Kapeli tak ma liczny zbiór uczniów, że teraz nie mieszczą się w tej sali, gdzie prawo rzymskie wykładał; więc dodano jemu ten pokój, gdzie był gabinet patologiczny, a zatem



# LECZNICA i SZPITAL Lit Stowarzyszenia Pomocy Sanitarnej Wilno, Wileńska 23

W PRZYCHODNI PRZYJMĄ LEKARZE SPECJALIŚCI: Choroby dziecięce od 11-1; choroby wewnętrzne od 12-4; chirurgiczne 1-2; kobiece od 11-1; oczu 10-2; uszu, nosa, i gardła 12-3; zębów 10-11; skórne i weneryczne 2-3; nerwowe 1-2; W SZPITALU oddziały: wewnętrzny, chirurgiczny, ginekologiczny i POŁOŻNICZY:

**Gabinet Roentgena Elektro-medyczny** (od g. 1-3). Leczenie promieniami, fotografów, prześwietlanie, elektryczne Laboratorium analityczne

Włode pstragi  
długość średnia 9 cm.  
waga kopy 1 funt, z  
rybołowstwa majątku  
Właki hr. J. Tyszkiewicza do sprzedania  
Wiadomości: ul. Nadbrzeżna 6 o g. 9-12

## Obwieszczenie

IZBY SKARBOWEJ w WILNIE.

O zmianie normy podatku dochodowego od uposażeń i wynagrodzeń.

Izba Skarbowa niniejszem podaje do ogólnej wiadomości, że w myśl uchwały Rady ministrów z dnia 20 września r. b. obliczenie podatku dochodowego od uposażeń służbowych, wynagrodzeń za najemną pracę i emyrtur od dnia 1 października r. b. ulega zmianie następującej: przy potrącaniu podatku dochodowego nadal należy stosować tę stopę procentową, według skali III kwartału b. r., jaka przypadła od kwoty otrzymanej tytułem uposażenia, emyrtury lub wynagrodzenia za najemną pracę w dniu 1-go lipca 1923 r. — o ile chodzi o płace otrzymane zgóry.

Pzy wypłatach zaś uiszczanych z dołu musi być stosowana ta stopa procentowa powyższej skali, która przypadła od wynagrodzeń, wypłaconych w dniu 30 czerwca r. b.

Obliczenie wspomnianej wyżej stopy procentowej należy stosować również do do wszystkich dodatków drożyznianych, jednorazowych i remuneracji wypłaconych w ciągu miesiąca.

(—) J. Malecki  
Dyrektor.

## Obwieszczenie.

W myśl art. 79 Ustawy z dnia 14. V. 1923 r. o państwowym podatku przemysłowym podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że nakazy płatnicze na podatek przemysłowy za I-sze półrocze b. r. zostały rozesłane w dniu 29-go bieżącego miesiąca.

Suma podatku winna być wpłaconą do Kasy Skarbowej w Wilnie w trzech ratach w terminach następujących:

1-rata do 15 października, 2-a rata do 10 listopada i 3-a rata do 10 grudnia b. r.

Od ustalonych sum obrotu i obliczonych kwot podatku mogą być w myśl art. 85 powołanej ustawy wniesione odwołania do Komisji odwoławczej za pośrednictwem tej władzy, która wymiaru dokonała.

Ostatni termin wnoszenia tych odwołań upływa z dniem 15 października 1923 r.

(—) P. Odyniec  
Naczelnik Urzędu Skarbowego  
m. Wilna.

Wilno, dn. 29. IX. 1923 r.

## Do wiadomości abonentów Elektrowni Miejskiej.

Wydział Elektryczny zawiadamia, że od dnia 1. X-23, użycie energii dla potrzeb mechanicznych (motory) jest surowo wzbronione od godz. 4 po południu do g. 12 ej w nocy, bez żadnych wyjątków.

Niezastosowanie się do powyższego będzie surowo karane natychmiastowym wyłączeniem bez prawa ponownego przyłączenia.

## Przyjmuje się zamówienia

na dostawę warzyw (kapusty, brukwi, buraków ćwikł., marchwi, salery, porę i in.) z ogrodów maj. Właki Hr. Jana Tyszkiewicza. Ul. Zygmuntowska (Nabrzeżna) 6 o godz. 3-6 po poł.

## Obwieszczenie

Dyrektora Wileńskiej Izby Skarbowej w przedmiocie podwyższenia podatku spożywczego od nafty i benzyny

Podaje się do wiadomości, że na mocy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 20 września 1923 r. od dnia 1 października r. b. podwyższa się dotychczasowy podatek spożywczy od przetworów ropy naftowej, a w szczególności benzyny (do 750° Ar.) z 70 000 mk. na 700 000 mk. i nafty (od 750° do 360° Ar.) z 35 000 mk. na 500 000 mk. od 100 kg.

W związku z tem posiadacze zapasów przetworów ropy naftowej w ilości od 100 kg i wyżej, oraz właściciele transportów, znajdujących się w tym czasie w drodze, obowiązani są zadeklarować je do dnia 5 października r. b. w trybie zwykłym i przypadający do opłaty podatek wnieść w ciągu 10 dni od daty ogłoszenia, t. j. do dnia 10 października włącznie do właściwej kasy skarbowej, lub przekazać na rachunek teje za pośrednictwem Pocztowej Kasy Oszczędnościowej (rachunek № 38314)

W razie uchybienia tego terminu podatek będzie ściągany w drodze przymusowej wraz z kosztami i odsetkami za zwłokę.

Ze szczegółami cytowanego rozporządzenia można zaznajomić się: w Wilnie — w Urzędzie Akcyz i Monopolów (ul. Mostowa Nr. 4), w Wilejce także w Urzędzie Akcyzowym, w powiatach zaś — w odpowiednich Inspektoratach Skarbowych.

(—) J. MAŁECKI  
Dyrektor

Wilno, dn. 29 września 1923 r.

NADSZEDŁ ŚWIEŻY TRANSPORT

# TRANU

Norweskiego

do Magazynu Aptecznego

## J. PRUŻANA

ul. Ad. Mickiewicza 15

WYDAWNICTWO „SŁOWO” WYDZIERZAWIŁO DRUKARNIĘ JANA BAJEWSKIEGO UL. SAWICZ 8, POSIADAJĄCĄ CZCIONKI POLSKIE, ROSYJSKIE I GÓTYCKIE, I PRZYJMUJE WSZELKIE OBSTALUNKI W ZAKRES DRUKARSTWA WCHODZĄCE, JAK CZASOPISMA, KSIĄŻKI, BROSZURY, KSIĘGI RACHUNKOWE, BLANKIETY, BILETY WIZYTOWE, KLEPSYDRY ETC.

## CENY KONKURENCYJNE

OBSTALUNKI ZAMAWIAĆ MOŻNA: ADMINISTRACJA „SŁOWO”, MICKIEWICZA 4 OD 9 DO 3-ciej I W BIURZE DRUKARNI, UL. SAWICZ 8 OD 10 DO 2-iej

## Opłaci się Wam przezczytać tę stronę uważnie.

Wielu z naszych czytelników oszczędziło dużo pieniędzy przez czytanie ogłoszeń na tej stronie, znaleźli bowiem w ogłoszenia li to czego szukali i nabyli takowe bardzo tanio. — Jeżeli macie jakikolwiek przedmiot, jaki zamierzacie sprzedać, ogłoszcie w „SŁOWIE”, a koszt ogłoszenia jest bardzo mały,

## Korzyść zaś wielka!

## Miłosierdziu czytelników naszych

polecamy wdowę z inteligencji, z trojgiem małych dzieci, z których jedno chore nieuleczalnie. Ofiary choćby jak najniższe „dla biednej wdowy” prosimy nadsyłać do Adm nistracji „Słowa”.

polecamy biedną 85-cio letnią staruszkę nie mającą środków do życia. Łaskawe ofiary przyjmuje Administracja „Słowa” lub bezpośrednio ul. Garbarska 16. Irena Boratyńska.

polecamy biednego, ociemniałego staruszka z chorą żoną (po operacji). Łaskawe ofiary proszę składać do Admin. „Słowa” dla „Ociemniałego”.

PARTJA FORNIROWEJ  
OLSZYNY

w ilości 150 m. zb. sprzedaje się ze Składu drzewa Hr. Jana Tyszkiewicza. Wiadomości w biurze Składu przy ul. Tartaki 28.



do nabycia w wszystkich aptekach i składach aptecznych

„GORG O”

Fabryka Chemiczna — Tow. Akc.  
Poznań, Aleje Marcinkowskiego 24.

DOM  
HANDLOWY „KARSAKOSOW”  
w Wilnie, przy ul. S. dowej 6.

Hurtowa sprzedaż  
mąki pszennej wszelkich gatunków,  
— przybyły nowy transport (—  
SŁONINY AMERYKAŃSKIEJ  
po cenach tanich. Dla instytucji — rabat.

Dr. M. Mienicki

powrócił  
choroby wener. syfilis i  
skórne (leczenie szt. słoń-  
cem górskim) Wileńska  
34 m. 3, przyjmuje od 4-7

Gabinet Roentgena  
Dra S. Margolis  
Zdjęcia, leczenie pro-  
mieniami Roentgena.  
Wileńska 39

AKUSZERKA z WARSZAWY  
udziela porad. Przy-  
jmuje od 9 rano do 7  
wiecz.

Mickiewicza 46-6.

## OWOCE

sadów maj. Właki  
hr. J. Tyszkiewicza  
do sprzedania w m  
ul. Nadbrzeżna 6  
w podwórzu. o  
godz. 3-6 po poł.

## Choroby oczu

D-r K Dąmbrowski.  
ul. Mickiewicza 1 m. 4.  
wejście od placu Kated-  
ralnego. Od godz. 4-6.

## Bacność!

Stali i duży zarobek  
mogą mieć ludzie in-  
teligentni, przedsię-  
biorczy i mający sto-  
sunki. Szegóły udze-  
la administrator Sło-  
wa od g. 9-iej do 11-iej r.

Spadkobierca albo  
opiekun fortepja-  
nu i szafy po S. P.  
p. Bohdanowiczowej  
z Dokszyń. Zgłosi się  
po odbiór tychże. In-  
formacje udzieli ad-  
ministr. gazety.

D-r R. BUCH

Akuszerka i choroby ko-  
biece. Przyjmuje od godz.  
11-1 i 3-5  
ul. Wileńska 48, wejście  
z ul. Bateriajnej, dawniej  
Nadbrzeżnej.

## Platformy

nowe sprzedają się  
Ponarska 5.

Doktor  
P. Ptaszyński.  
Powrócił.

Choroby wewnętrzne  
M. Pohulanka 16 m. 3  
Od 5-7 godz. wiecz.

D-r E. Czarnecki  
b. ordyn. Dermatolo-  
Klin. Kijowsk. Uniw.  
Choroby skórne i we-  
neryczne  
5-7, panie 4-5.  
W: Pohulanka 21-2

Tytus Benni

# ORTOFONJA POLSKA

Uwagi o wzorowej wymowie dla artystów, nauczycieli i wykształconego ogółu polskiego.  
Cena zasadnicza 120, obecnie mnożnik 30.000.

Nakładem Książnicy Polskiej T. N. S. W.

Warszawa Nowy Świat 59, Tel. 223 65.  
Lwów, Czarnieckiego 12, Tel 345

Do nabycia w każdej lepszej księgarni.